

Les Enfants de Medjugorje 2024
Pozwala się rozpowszechniać ten tekst pod dwoma warunkami:
1) nie zostanie zmienione żadne słowo.
2) zostanie podane źródło „Enfants de Medjugorje”, jak również adres naszego francuskiego serwera
www.enfantsdemedjugorje.fr
E-mail : gospa.fr@gmail.com

Medjugorje, 17 lipca 2024 r.

Moi drodzy przyjaciele, niech będzie pochwalony Jezus i Maryja!

1. 25 czerwca 2024 widząca Marija otrzymała orędzie miesięczne:

„Drogie dzieci! Cieszę się z wami i dziękuję Bogu za to, że pozwolił mi być z wami, żebym was prowadziła i was kochała. Dzieciaczki, pokój jest zagrożony, a rodzina jest atakowana. Wzywam was, dzieciaczki: powróćcie do modlitwy w rodzinie. Umieśćcie Pismo Święte w widocznym miejscu i czytajcie je codziennie. Kochajcie Boga ponad wszystko, żeby było wam dobrze na ziemi. Dziękuję wam, że odpowiedziałyście na moje wezwanie.”



2. Zagrożone serce księdza. Ojciec Rock, amerykanin, od 15 lat proboszcz parafii, potrafił pokonać przeszkodę, która wydawała mu się nie do pokonania. Od początku swojej posługi doświadczał wielkich niesprawiedliwości. Pewne osoby rozpowszechniały wszelkiego rodzaju negatywne i fałszywe informacje na

jego temat, niszcząc w ten sposób jego reputację. Jego przełożeni wierzyli tym oszczerstwom, co spowodowało, że ta czarna zasłona na długo spowinęła jego osobę. Ojciec Rock strasznie cierpiał i nie mógł wybaczyć tym, którzy go zniesławiali.

Pewnego dnia poszedł do spowiedzi do bardzo doświadczonego starszego księdza. On wysłuchał opowiadania o nieszczęściach o. Rocka i jego całkowitej niezdolności do przebaczenia. Jednak wbrew wszelkim oczekiwaniom, zamiast okazać mu współczucie i zrozumienie, zaczął pokazywać mu jego pychę i zarozumiałość, mówiąc mu, że to on kieruje swoim życiem, zamiast pozwolić, żeby pokierował nim Bóg i Jego Słowo. Poprosił go, żeby nie tylko przebaczył swoim wrogom, ale także dobrze im życzył.



Ojciec Rock wyszedł stamtąd całkowicie zniechęcony. Ale w ciągu nocy, które potem nastąpiły, Jezus bardzo pracował nad jego sercem i otrzymał on wielką łaskę, żeby móc przebaczyć wszystkim tym, którzy życzyli mu źle. Co więcej, w tym nieoczekiwanym wylaniu miłosierdzia otrzymał wewnętrzną pewność, że jeśli przebaczy całe to popełnione zło, to sam Pan będzie go chronił i bronił we wszystkim. I tak się stało! Złe języki zamilkły! Odtąd jego kapłańskie serce zostało wzmocnione! Dziś jest to szczęśliwy ksiądz. W tym Bożym błogosławieństwie widzi wielkie światło dla swojego życia kapłańskiego, wybuch całkowicie Bożej radości, która uwolniła go od strachu i smutku. Po raz kolejny żywe Słowo Chrystusa odblokowało serce od lat uwięzione w goryczy!

„...Miłujcie waszych nieprzyjaciół; - powiedział nam Jezus - dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają… Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie!” (Łk 27-31)



Bogaty w to doświadczenie, o. Rock pomaga teraz tym, którzy pozwalają, żeby ich serca zostały zniszczone, a życie zmarnowane przez gorycz i pragnienie zemsty.

Mówi:

3. Pewna młoda kobieta, Anna, wspaniałomyślnie użyczyła swój dom kuzynce, żeby ta opiekowała się jej babcią, nie płacąc za wynajem. Babcia zmarła trzy lata później, a Anna chciała odzyskać swój dom. Musiała go sprzedać, ponieważ kupiła inny, za który musiała zapłacić. Ale kuzynka wynajęła adwokata, swojego siostrzeńca, żeby przejął dom! Obojgu udało się ominąć obowiązujące w kraju prawo i pokonać Annę, która została wyprowadzona siłą. Wyobrażamy sobie bunt Anny!

Ojciec Rock zaproponował jej taki sposób: „Jeżeli chcesz, żeby Pan zapanował nad twoimi dobrami" – powiedział – „daj Mu pozwolenie, żeby przyszedł i sam cię bronił. Dlatego proszę cię, żebyś przekroczyła samą siebie i poprosiła Boga, żeby przyszedł i przebaczył w tobie całą krzywdę, jaką wyrządzili ci twoja kuzynka i jej siostrzeniec, oraz całe zło, które na ciebie sprowadzili. Poproś Go także, żeby dopilnował, żeby oni nie mogli zatrzymać tego nieuczciwie zdobytego dobra."

Niedługo potem Anna znowu przyszła do księdza, który zadał jej pytanie:

„Czy poprosiłaś Boga o to? A może mówiłaś bliskim źle o swojej kuzynce?"

„Tak, źle o niej mówiłam, jestem taka zła!"

„Więc nie przebaczyłaś! Zobowiąż się, że nigdy więcej nie powiesz złego słowa na temat swojej kuzynki! Wręcz przeciwnie, proś Pana, żeby obdarzył ją wielkim błogosławieństwem i zbawił jej duszę!"

Radykalne odrzucenie nienawiści? Anna czuje się źle. Wie, że to jest dla niej niemożliwe, cała jej istota dyszy buntem i nienawiścią. Jednak wbrew wszelkim przeciwnościom postanawia dotrzymać tego zobowiązania i wiernie trzymać się zdania o. Rocka, ponieważ wyraźnie widzi, że on ma światło. Trzy miesiące później skontaktował się z nią agent nieruchomości, który znalazł kupca na dom i zaproponował, że zajmie się wszystkim, ponieważ kupujący sam jest adwokatem. W końcu wszystko odbyło się bez szykan, bez nienawiści. Kuzynka zrozumiała, że marnuje czas na walkę z tym uczciwym prawnikiem i było to wielkie zwycięstwo Królestwa Bożego. Anna odzyskała dom, mogła go sprzedać i w ten sposób opłacić nowy dom.

Zobaczyła, że Bóg działał z mocą, bo oddała Mu kontrolę nad całą sytuacją i zdecydowanie odrzuciła nienawiść.



4. Nigdy nie zapominajmy o tym: to Bóg przychodzi do nas, żeby w nas przebaczyć! Przebaczenie nie jest dla nas czymś naturalnym. Ale Bóg jest Stwórcą! To przebaczenie, które odrzuca nasza zraniona ludzka natura, tylko On może w nas stworzyć. To jest jak nowe stwarzanie, powołujące do istnienia coś, co nie istniało. Nam, grzesznikom, przebaczył to, co jest niewybaczalne: że ukrzyżowaliśmy Jego, Twórcę życia. On umarł przebaczając i to z czystej miłości do każdego z nas. Teraz do nas należy, żeby podążać śladami naszego Mistrza i wierzyć, że jeśli poprosi nas o przebaczenie, to dlatego, że ma dla Swoich dzieci plan pokoju, plan ukryty, który później będzie objawiał się naszym oczom jako ogromny dar.

5. Nowenna nocnej modlitwy na Podbrdo, wydarzenie jedyne i niezwykłe! Podczas objawienia 15 czerwca, ku wielkiemu zdziwieniu Mariji, Matka Boża poprosiła nas wszystkich do odmawiania różańca przed 43. rocznicą objawień, w godzinach od 22:00 do 23:30, w intencji pokoju na świecie. W ciągu tych 9 dni Matka Boża ukazywała się Mariji o godzinie 23:30, a do modlitwy często były dodawane tajemnice światła. Odzew był ogromny! Zaraz po zakończeniu programu parafialnego wzgórze wypełniało się ludźmi i nikt nie chciał przegapić tego zaproszenia. Poza Medjugorjem, dzięki transmisjom internetowym, miliony ludzi towarzyszyły tej modlitwie, tak jakby tam byli.…



6. Moje małe osobiste świadectwo. Ze względu na zły stan zdrowia nie mogłam wejść na to Wzgórze, zwłaszcza 9 wieczorów z rzędu. Ale to mnie bardzo zasmuciło. Powiedziałam więc do Matki Bożej: „Przynajmniej pozwól mi zrobić pierwsze kroki razem z innymi!” Jakiś brat podtrzymywał mnie za ramię, ale już od początku czarnego bruku na Podbrdo pogrążyłam się w rozpaczy, mówiąc sobie: „Jak dojdę do pierwszej tajemnicy radosnej, to już będzie cud!” Więc na tej tajemnicy zrobiliśmy sobie przerwę, a potem szliśmy dalej. Im bardziej się posuwaliśmy, tym bardziej czułam, jak przybywa mi sił, to było namacalne! W ten sposób mogłam uczestniczyć w tej nowennie na szczycie z tym całym wspaniałym ludem Bożymi, wszystkich ras, ludów i języków, co było radością nie do opisania. Nie chcieliśmy wracać na dół!

Jaka piękna lekcja! Kiedy Maryja woła, musimy tam iść, a gdy my idziemy, Ona daje nam wszystko, czego potrzebujemy, żebyśmy urzeczywistnili Jej pragnienie wobec nas. Gdybym czekała, aż będę miała siłę, żeby iść na górę, zostałabym na dole… (Oczywiście nie należy na tym budować reguły absolutnej).

A teraz pytanie, które każdy sobie zadawał: dlaczego Matka Boża poprosiła nas o tę wyjątkową nowennę w środku nocy na kamieniach Podbrdo? Napisano wiele odpowiedzi. Jeśli chodzi o mnie, to wystarczy, że wiem, że Królowa Nieba i Ziemi w boski sposób widzi cały świat i jego mieszkańców, zna plany Boga, a także naszego wroga, szatana... Wiedząc to wszystko, poprosiła o naszą pomoc w promowaniu dobra, zniszczeniu złego planu i niewątpliwie uniknięciu najgorszego, z miłości do Jej dzieci. Ona wyraźnie widzi, że „rodzina jest atakowana" i „pokój jest zagrożony", więc jako Matka jak mogłaby nie liczyć na pomoc naszej modlitwy w wykorzenieniu solidnej porcji tego zła, które nam zagraża!?

Nie zapominajmy o tych głębokich słowach: „Jesteście częścią mnie!" (2.7.2014)

„Bez was, drogie dzieci, nie mogę pomóc światu!" (28.8.1986)

„Potrzebuję, żebyście współpracowały ze mną w każdej chwili waszego życia…"

7. Krzyknęło dziecko! Scena rozgrywa się w Magnificat, w kapliczce przylegającej do dużego pokoju w piwnicy domu Mariji. Na objawienie z widzącą Mariją zostaje zaproszona miejscowa rodzina. Ale nie ma już miejsca. Decydują się wypróbować małą ambonę; ale ona też jest zatłoczona. Będą zatem siedzieć na stopniach prowadzących do ambony. Ich dwuletni mały Franjo jest tam ze swoją mamą. W połowie wysokości mają widok na to, co dzieje się poniżej. Maluch często słyszał, jak w domu mówili o Jezusie i Maryi, ponieważ codziennie uczestniczy w rodzinnej modlitwie. Tego dnia był u Mariji pracowity dzień. Żeby mieć pewność, że nie będzie przeszkadzał podczas modlitwy, matka – będąca w drugiej ciąży – włożyła mu do ust smoczek. Jest spokojny, chociaż źle mu siedzieć na tych małych schodkach. Na prośbę Mariji na dole wszyscy klękają.



Jak co dzień przed objawieniami, Marija odmawia z pielgrzymami tajemnice radosne, a następnie bolesne. Kiedy jej głos nagle ustaje, oznacza to, że Matka Boża przybyła i Marija weszła w ekstazę. Jej usta poruszają się, ale dźwięk jej głosu jest wycięty. W tej chwili panuje pełna skupienia cisza. Gdy jednak głos Mariji ucichł, 2-latek lewą ręką przekłada smoczek i natychmiast wyciąga prawą rękę w stronę miejsca, w którym stoi Marija, niedaleko niego. Prawą ręką przesyła buziaki i pozdrowienia oraz pokazuje palcem miejsce przed Mariją, gdzie jest objawienie. Jego mama pyta się, co się dzieje. Wtedy dziecko przerywa ciszę i krzyczy: „Gopa, Gopa!” (PS. 2). Matka i osoby obok niej odwracają się do niego i ze zdumieniem zauważają… jak jedną ręką trzyma smoczek, a drugą przesyła buziaki…

Przez całe objawienie nie przestawał przesyłać buziaków, jednocześnie wpatrując się w Mariję w ekstazie. Ma szeroko otwarte oczy, pochłonięty tym, co tajemniczo rozgrywa się przed nim. Wpatruje się w ten punkt bez mrugnięcia okiem. Następnie po 4 lub 5 minutach Marija opuszcza głowę, jest to znak, że Matka Boża wróciła do Nieba. Intonują Magnificat. Mały Franjo przestaje wtedy przesyłać buziaki. Skończone. Nie mówi już nic i staje się spokojnym, „normalnym” dzieckiem, jakim był kilka minut wcześniej. Potem już nigdy więcej nie widział Matki Bożej.

To, co przez lata analizowali i starali się zrozumieć eksperci, o czym marzyli wielcy święci i prorocy, widziało na własne oczy dwuletnie dziecko, które nie potrafi jeszcze mówić. Dziękujemy Ci, Panie Jezu, za dzieci, które umieściłeś wśród nas! W wieku 2 lat są takie czyste! Ich niewinność nas porusza. Do nich i do wszystkich im podobnych, należy Królestwo Boże, mówi nam Jezus. (Mt 19, 14)

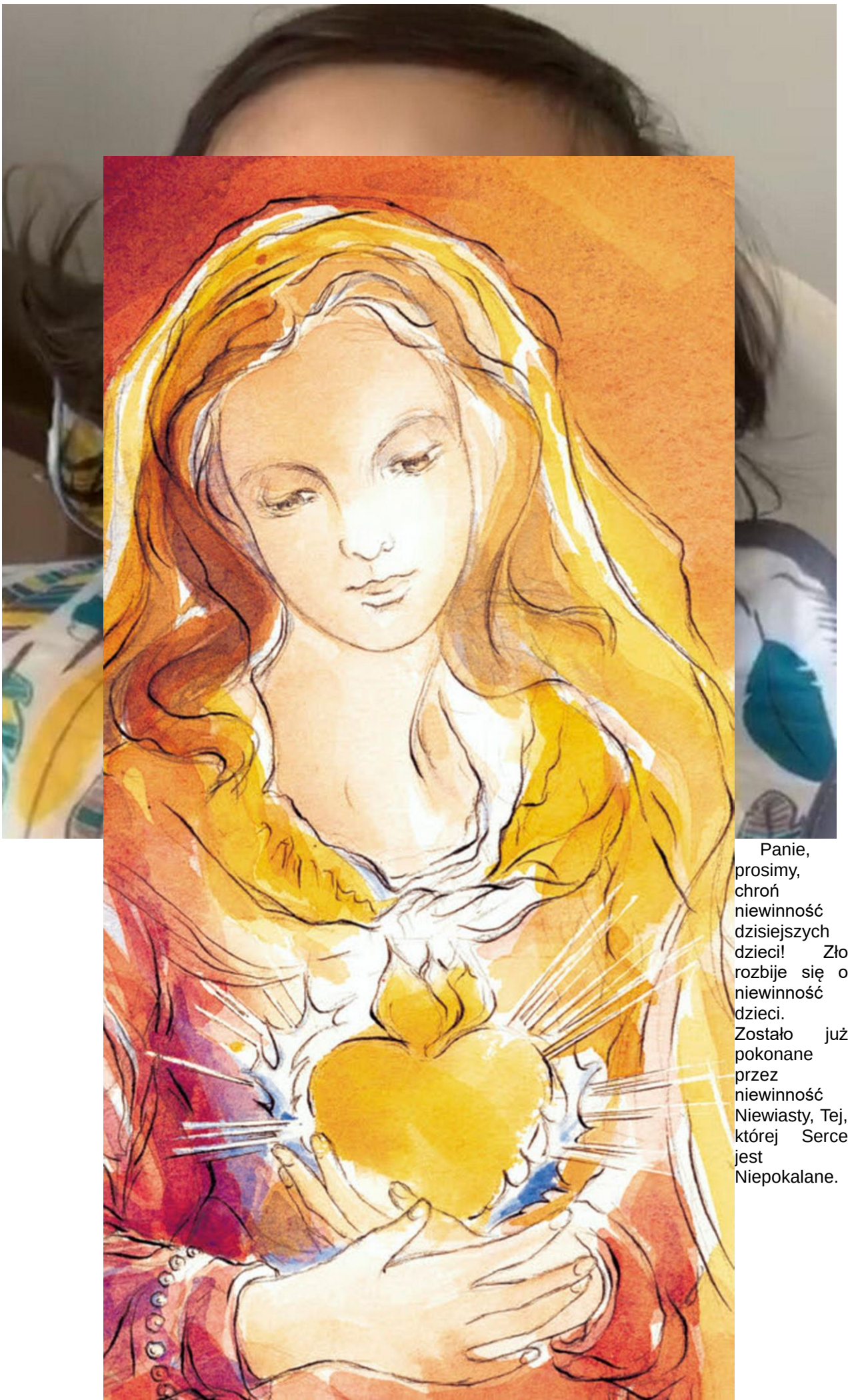

Panie, prosimy, chroń niewinność dzisiejszych dzieci! Zło rozbije się o niewinność dzieci. Zostało już pokonane przez niewinność Niewiasty, Tej, której Serce jest Niepokalane.

Droga Gospo, bardziej niż kiedykolwiek w tych chwilach próby chcemy przestać narzekać, aby kontemplować to, co piękne, to, co objawia nam Twoje Macierzyńskie Serce i wszystkie skarby miłości, które zawiera. Pomóż nam wznieść wzrok na Twojego Syna, bo z Jego otwartego Serca wytrysnęło nasze zbawienie i prawdziwy pokój, za którym tak bardzo tęsknimy!

S. Emmanuel (Wspólnota Błogosławieństw)

PS 1. Słowo Benedykta XVI (Deus Caritas est (6 18):

„Miłość bliźniego polega właśnie na tym, że kocham w Bogu i z Bogiem także osobę, której nie cenię lub której nawet nie znam. Można to osiągnąć jedynie poprzez intymne spotkanie z Bogiem... Miłość przemienia nas w „My", które przezwycięża nasze podziały i sprawia, że stajemy się JEDNYM, aż w końcu Bóg jest „wszystkim we wszystkich" (1 Kor 15, 28)"

PS 2. Chłopiec jest zbyt mały, żeby wymówić słowo Gospa, które po chorwacku oznacza Matkę Bożą (Pani). To słowo zmieniło się w „Gopa"!

PS 3. Jest ośmiu nowych nowicjuszy franciszkańskich dla Prowincji Hercegowiny. Trzech pochodzi z parafii Medjugorje.



PS 4. Festiwal Młodzieży odbędzie się w Medjugorju w dniach 1-6 sierpnia. Już teraz zapiszcie się na pielgrzymkę!

PS 5. Nowennę, którą napisałam przed rocznicą (24 godziny przed ogłoszeniem przez Matkę Bożą Jej nowenny na Podbrdo!) można odprawiać we wszystkie święta maryjne. Odmawiajcie ją i przekazujcie innym! Na każdy dzień jest inny temat.